

Walter J. Burghardt, *Sprawiedliwość. Globalna perspektywa*, tłum. A. Krzyżówek, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006, ss. 311.

Amerykański jezuita pisze książkę o sprawiedliwości. Książka ta powstaje jako efekt zarówno wieloletniej pracy naukowej teologa, jak też jego działalności duszpasterskiej w Nowym Jorku, gdzie autor miał okazję zetknąć się z autentycznymi problemami społecznymi, wobec których stoi społeczeństwo najbogatszego państwa świata. Nie dziwi więc fakt, iż zakreślane tu rozległe uniwersum, w jakim daje o sobie znać problem sprawiedliwości, obejmuje zarówno przestrzeń sacrum wyrażanego przez liturgię (sprawiedliwość eucharystyczna), jak też obszar rzeczywistości społecznej w jej wymiarze ponadkulturowym (sprawiedliwość zglobalizowana), jak i sprowadzającym się do konkretnych rozwiązań instytucjonalnych. Walter Burghardt w sposób przekonujący uzasadnia nierozzerwalną więź, jaka istnieje winna pomiędzy społecznym zaangażowaniem chrześcijan i podejmowaniem praktyk religijnych. W takiej perspektywie kwestia sprawiedliwości dotyczy charakteru wzajemnie na siebie oddziałujących relacji człowieka z Bogiem, innymi ludźmi oraz z całym stworzeniem. Rozważania autora stanowią przykład tego, jak można mówić o wartościach chrześcijańskich nie traktując ich wyłącznie jako narzędzia identyfikacji swoich i obcych. Wydaje się to wystarczającym powodem, by zwrócić dziś uwagę polskiego czytelnika.

Najobszerniejszy rozdział książki nosi tytuł: „Sprawiedliwość urzeczywistniana”. Podjęta tu problematyka zainteresować może zarówno osoby profesjonalnie zaangażowane w rozwiązywanie problemów socjalnych – pracowników służb społecznych, pedagogów społecznych, jak i wszystkich tych, którzy poszukują szerszej perspektywy dla rozumienia złożonych kwestii sprawiedliwego ułożenia relacji międzyosobowych we współczesnym świecie. Punktem wyjścia staje się pytanie o to,

kim są ubodzy i uciskani w naszych czasach, ci, którzy głósnym lub niemym krzykiem dopominają się o ludzką i/lub boską spra-

wiedliwość? Kim, według mnie, są ci, których na progu trzeciego tysiąclecia w najwyższym stopniu dotyczy problem niesprawiedliwości? (s. 48).

W pierwszej kolejności uwagę zwraca sytuacja dzieci i ludzi starych. Autor współpracujący z fundacją działającą na rzecz ubogich dzieci, przytacza sugestywne dowody obrazujące tzw. problem szóstego dziecka – określany tak dla faktu, iż jeden na sześciu najmłodszych obywateli USA dorasta w ubóstwie. niesprawiedliwe, dyskryminujące traktowanie dotyczy w nie mniejszym stopniu osób starych. Jak pokazuje W. Burchardt, dyskwalifikowanie osób w podeszłym wieku uwypukla charakterystyczny rozryw pomiędzy zakorzenionym w kulturze chrześcijańskiej, wywiedzionym z tradycji biblijnej nakazem poszanowania starości a obecnym we współczesnej kulturze świata zachodniego i warunkowanym potrzebą zysku ekonomicznego kultem sprawności i młodości.

Postać obcego to figura często dziś wykorzystywana dla opisanego zjawiska społecznego wykluczenia. Obcy to ten, którego tradycji nie rozumiemy, oraz ten, wobec którego odczuwa się lęk; to ktoś, kogo lepiej aby nie było. W książce amerykańskiego duchownego, obcego identyfikuje się z postacią imigranta oraz przestępcy-więźnia. Oczywiście, pomiędzy obydwiema kategoriami osób występują różnice na tyle istotne, by powstrzymać się przed rozważaniem ich statusu i kondycji jako tożsamy. Jeśli jednak do analizy współczesnego urządzenia społecznego przyłożyć miary oparte na biblijnym pojęciu sprawiedliwości, to właśnie oni winni skupiać uwagę w sposób szczególny. Rozważając kwestię obecnego położenia imigrantów w USA coraz częściej traktowanych jako zagrożenie dla gospodarki kraju, autor przywołuje ewangeliczny obraz Samarytana – obcego, który urzeczywistnił ideał miłości bliźniego.

We fragmencie książki poświęconym ocenie realizowanej polityki karnej otrzymujemy natomiast przykład rozważnej i krytycznej analizy zjawiska określanego mianem „eksperymentu masowego uwięzienia”. W okresie ostatnich 30 lat populacja amerykańców odbywających karę pozbawienia wolności na skutek zaostrzenia polityki wobec sprawców przestępstw wzrosła blisko pięciokrotnie. Cały ten okres odznacza się jednocześnie konsekwentnym odwróceniem od idei resocjalizacji. Więzienia stają się w ten sposób najbardziej bodaj radykalnym instrumentem

społecznego wykluczenia. Zasadniczy nurt krytyki, jaką kryminolodzy i badacze problemów społecznych podejmują w stosunku do amerykańskich strategii *law and order* jest na ogół znany polskiemu czytelnikowi. Polemiczny głos autora w omawianej kwestii jest znaczący, ponieważ uzupełnia dotychczasowe argumenty o jednoznacznie sformułowane stanowisko Kościoła katolickiego w Stanach Zjednoczonych, chodzi tu o ważne oświadczenie biskupów amerykańskich z 2000 r.: *Odpowiedzialność, resocjalizacja i naprawa: przestępczość i wymiar sprawiedliwość w chrześcijańskiej perspektywie*. W przywołanym dokumencie hierarchowie dają wyraz zaniepokojeniu, jakie budzi tendencja do dalszego powiększania rozmiarów społecznej ekskluzji przy użyciu instrumentów penitencjarnych oraz deficyt praktycznej oferty resocjalizacyjnej. Jednocześnie biskupi zwracają uwagę na model sprawiedliwości naprawczej (*restorative justice*), bliższy duchowi Ewangelii, albowiem w większym stopniu uwzględniający potrzebę zadośćuczynienia oraz podkreślający – jak ujmuje to W. Burghardt – „wyższość sprawiedliwości nad potrzebą zemsty” (s. 80). Spojrzenie amerykańskiego zakonnika wydaje się ważne także ze względu na obecne w Polsce spory i polemiki wokół niektórych aspektów reformy wymiaru sprawiedliwości, szczególnie gdy skonfrontować je z propozycjami zaostrzenia represji karnej formułowanymi przez siły polityczne przyznające się do etosu chrześcijańskiego. Z całą mocą kwestia ta powraca, gdy przedmiotem dyskusji staje się możliwość przywrócenia praktyki kary śmierci.

W tak całościowej próbie ujęcia kwestii sprawiedliwości we współczesnym świecie, jaką przedstawia omawiane dzieło, nie sposób uniknąć zmierzenia się z aktualnym nie tylko dla Amerykanów problemem moralnego wymiaru wojny i okupacji Iraku. Także i w tym względzie mamy możliwość zapoznania się z argumentacją konsekwentnie wykazującą cały szereg dwuznaczności, które nieuchronnie pojawiają się, gdy przyłożyć do nich standardy sprawiedliwości biblijnej i nauki Kościoła.

W panoramie podejmowanych problemów znalazły swoje miejsce zagadnienie niesprawiedliwego gospodarowania zasobami naturalnymi, omówiona w osobnym paragrafie kwestia trudnego położenia bezdomnych weteranów prowadzonych przez USA wojen czy też problematyka ochrony środowiska. Czy jest to katalog wyczerpujący? Czy waga jaką przykłada autor do poszczególnych aspektów rzeczywistości pokry-

wa się z hierarchią ukształtowaną na podstawie doświadczeń polskich? Oceniając pod tym kątem prezentowaną pracę, zdziwienie budzić może brak odrębnego, szerszego potraktowania kwestii godności osób nienarodzonych.

Książka Waltera J. Burghardta jest z całą pewnością ważną i interesującą propozycją intelektualną. Jest jednocześnie szczerym świadectwem społecznego zaangażowania wyrosłego z inspiracji Ewangelią.

Mariusz Sztuka